

78 lat temu spalili synagogę w Ustroniu

Data publikacji: 17.09.2017 19:30

W piątek (15.09) przy pomniku Synagogi w Ustroniu odbyła się uroczystość upamiętniająca 78. rocznicę spalenia synagogi. W wydarzeniu tym wzięli udział samorządowcy, duchowni różnych wyznań, przedstawiciele gmin żydowskich z Bielska-Białej i Katowic, Instytutu Śląska Cieszyńskiego, delegacje z ustrońskich szkół oraz zaproszeni goście.

Program uroczystości upamiętniającej tragiczne wydarzenia sprzed 78 lat był niezwykle bogaty. Na obchody kolejnej rocznicy spalenia ustrońskiej Synagogi zaprosił Instytut Śląska Cieszyńskiego. Zanim zaproszeni goście zostali poproszeni o wystąpienia rozbrzmiał dźwięk szofaru – żydowskiego rogu ceremonialnego. Jako pierwszy, głos zabrał prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego Christian Jaworski, który przedstawił historię społeczności żydowskiej w Ustroniu.

Dziś wspominamy tragiczne wydarzenia z września 1939 roku. Właśnie mija 78 lat od dnia w którym spłonęła ustrońska synagoga, podpalona przez nazistowskich zbrodniarzy. Hitlerowcom zależało na tym, by nie tylko zlikwidować ludność żydowską, ale również i zatrzeć pamięć o jej dorobku i znaczeniu dla Śląska Cieszyńskiego, Polski i dla Europy. Niestety częściowo pamięć o społeczności żydowskiej uległa zapomnieniu. Dziś coraz mniej osób pamięta o tym, że tu w Ustroniu, na Śląsku Cieszyńskim, w Polsce byli oni istotną częścią naszych społeczeństw. Nie minęło 100 lat od tragicznych wydarzeń II wojny światowej, a wśród wielu osób współcześnie żyjących wiedza na temat społeczności żydowskiej, w naszym regionie i w naszym kraju, jest na poziomie znikomym lub nie ma jej wcale. Dlatego my córki i synowie ziemi cieszyńskiej, młodzi Polacy i Europejczycy, chcemy dziś powiedzieć głośno – nie możemy patrzeć w przyszłość nie pamiętając o przeszłości. Nie możemy budować nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego w naszym kraju nie znając jego wielowiekowej specyfiki. Chcemy przywracać pamięć o historii tej ziemi, o ludziach którzy na Śląsku Cieszyńskim żyli, również, a może przede wszystkim o społeczności żydowskiej – mówił Jaworski.

O wystąpienie została poproszona Dorota Wiewióra przewodnicząca Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej oraz poseł na Sejm RP Mirosław Suchoń, który objął to wydarzenie honorowym patronatem. ***Żydzi mimo tego, że stanowili stosunkowo niewielką mniejszość, uznawani byli za ważną grupę mieszkańców Ustronia. Żydowscy kuracjusze stanowili przed wojną połowę z odwiedzających miasto. Ustroń jest jednym z takich miejsc gdzie obok siebie żyli ludzie różnych religii i światopoglądów. Możemy dziś być z tego dumni oraz brać przykład z naszych dziadków i pradziadków. To zgodne życie zostało jednak przerwane najazdem niemieckim, ludzi ogarniętych nienawiścią. Trzeba to wyraźnie powiedzieć – zbrodnia nie narodziła się z dnia na dzień. Komory gazowe nie zostały zaprojektowane w latach 40 i to, że hekatomba II wojny światowej była możliwa, wynikało z bierności państw, ale i obywateli wobec narastającej nienawiści i przemocy. Ten brak zdecydowania pozwolił złu urosnąć do nieznanych wcześniej w historii rozmiarów. Musimy o tym pamiętać i reagować zawsze, gdy nienawiść podnosi swoją głowę – podkreślał Suchoń.***

Poseł mówił nie tylko o zbrodniach II wojny światowej. Nawiązał także do współczesnej sytuacji na świecie, która jest coraz bardziej niebezpieczna i napięta - ***w życiu publicznym narasta agresja i powszednie mowa nienawiści.***

Ważnym momentem uroczystości było wygłoszenie apelu pamięci podczas którego zostały odczytane nazwiska ustrońskich ofiar Holocaustu oraz modlitwa duchownych z Kościoła katolickiego, Kościoła ewangelicko-augsburskiego, Kościoła zielonoświątkowego, a także przedstawicieli Gmin Wyznaniowych Żydowskich. Spotkaniu towarzyszyła oprawa artystyczna z utworami muzyki klasycznej oraz żydowskiej. Na zakończenie uroczystości zapalono znicze i złożono kwiaty pod pomnikiem.

MSZ

